

Protokół nr 44/II/2017

**posiedzenia Komisji Ochrony Zdrowia i Opieki Społecznej
Rady Miejskiej w Łodzi
z dnia 15 lutego 2017 r.**

I. Obecność na posiedzeniu:

stan Komisji - 10 radnych
obecnych - 10 radnych
nieobecnych - 0 radnych

oraz zaproszeni goście.

Listy obecności stanowią **załącznik nr 1 i 2** do niniejszego protokołu.

Zaproszenie dla radnych na posiedzenie stanowi **załącznik nr 3** do niniejszego protokołu.

Zaproszenie dla gości na posiedzenie stanowi **załącznik nr 4** do niniejszego protokołu.

II. Porządek obrad:

Przewodniczący Komisji p. Adam Wieczorek powitał obecnych na sali radnych oraz zaproszonych gości. Na podstawie listy obecności Przewodniczący stwierdził quorum niezbędne do prowadzenia obrad i podejmowania prawomocnych uchwał i opinii. Następnie odczytał proponowany porządek obrad.

Proponowany porządek obrad:

1. Zapoznanie się z funkcjonowaniem Domu Pomocy Społecznej „Włókniarz”.
2. Przyjęcie protokołu **nr 43/II/2017** posiedzenia Komisji.
3. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie ustalenia wysokości kwoty służącej do wyliczenia wysokości dotacji na finansowanie działalności Centrum Integracji Społecznej w 2017 r. – **druk nr 9/2017**.
4. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

Następnie **Przewodniczący Komisji** poinformował, że niniejszy porządek został poszerzony **Aneks nr 1**.

Proponowany porządek obrad został poszerzony o następujące sprawy:

1. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2017 rok – **druk nr 22/2017**.

Porządek obrad po zmianach:

1. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2016 rok – **druk nr 22/2017**.
2. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie ustalenia wysokości kwoty służącej do wyliczenia wysokości dotacji na finansowanie działalności Centrum Integracji Społecznej w 2017 r. – **druk nr 9/2017**.
3. Przyjęcie protokołu **nr 43/II/2017** posiedzenia Komisji.
4. Zapoznanie się z funkcjonowaniem Domu Pomocy Społecznej „Włókniarz”.
5. Sprawy wniesione i wolne wnioski

Radni przyjęli porządek przez aklamację.

III. Przebieg posiedzenia i ustalenia.

Ad. 1. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2016 rok – druk nr 22/2017.

Dyrektor Wydziału Budżetu p. Małgorzata Wojtczak omówiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Projekt uchwały stanowi **załącznik nr 5** do niniejszego protokołu.

Faza pytań i dyskusji.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Marcin Zalewski wyraził zadowolenie z faktu, iż po latach oczekiwania rozpoczął w 2016 roku działalność ośrodek preadopcyjny. To bardzo dobra wiadomość dla przyszłych rodzin zastępczych.

Pytań nie zgłoszono.

Brak innych głosów w dyskusji.

Przewodniczący Komisji poddał projekt uchwały głosowanie.

W wyniku głosowania, Komisja 10 głosami „za”, przy braku głosów przeciwnych i głosów wstrzymujących się, jednomyślnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Ad. 2. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie ustalenia wysokości kwoty służącej do wyliczenia wysokości dotacji na finansowanie działalności Centrum Integracji Społecznej w 2017 r. – druk nr 9/2017.

Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Agnieszka Duszkiewicz-Nowacka omówiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Projekt uchwały stanowi **załącznik nr 6** do niniejszego protokołu.

Faza pytań i dyskusji.

Pytań nie zgłoszono.
Brak głosów w dyskusji.

Przewodniczący Komisji poddał projekt uchwały głosowanie.

W wyniku głosowania, Komisja 10 głosami „za”, przy braku głosów przeciwnych i głosów wstrzymujących się, jednomyślnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Ad. 3. Przyjęcie protokołu nr 43/II/2017 posiedzenia Komisji.

Uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji poddał przyjęcie protokołu pod głosowanie.

W wyniku głosowania, Komisja 10 głosami „za”, przy braku głosów przeciwnych i głosów wstrzymujących się, jednomyślnie pozytywnie zaopiniowała protokół.

Ad. 4. Zapoznanie się z funkcjonowaniem Domu Pomocy Społecznej „Włókniarz”.

Dyrektor DPS „Włókniarz” p. Bogusław Ściborski zaprosił radnych i gości do wspólnego zwiedzania.

Po zakończeniu zwiedzania uczestnicy posiedzenia powrócili do sali i przystąpili do fazy pytań i dyskusji.

Faza pytań i dyskusji.

Dyrektor DPS „Włókniarz” p. Bogusław Ściborski wyjaśnił, że dom powstał w 1974 roku, od 2007 roku nosi imię Jana Pawła II. Obecnie dysponuje 115 miejscami, a do 2011 roku miejsc było 120 – ich liczba zmniejszyła się ze względu na wymogi związane z koniecznością spełniania standardów. Na dziś dom dysponuje 3 miejscami wolnymi. Dom przeznaczony jest dla osób w podeszłym wieku, średnia wieku mieszkańca wynosi prawie 85 lat i w tym przedziale wiekowym jest ok. 90% mieszkańców. Osoby tu trafiające przychodzą w coraz gorszym stanie zdrowia. Teoretycznie dom przeznaczony jest dla ludzi sprawnych ale obecnie prawie 40% osób jest obłożnie chorych. Dom oferuje całodobową opiekę pielęgniarską i opiekuńczą, dysponuje własną kuchnią, gdzie przygotowywane są posiłki - w tym pięć diet. W ramach infrastruktury domu funkcjonuje również dom dziennego pobytu nr 2. Ma on wydzielony budżet i etaty i korzysta w całości z infrastruktury domu pomocy społecznej. Dzięki temu ok. 70 osób z najbliższej okolicy może korzystać z codziennych świeżych posiłków – również w soboty i niedziele.

Informacja o domu pomocy społecznej „Włókniarz” stanowi **załącznik nr 6** do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Komisji p. Adam Wieczorek zapytał o to, jakie próby może Miasto podjąć, aby do domów pomocy społecznej nie trafiały osoby nie będące w podeszłym wieku ale trafiające tu często z powodów zdrowotnych, gdyż nie byłyby przyjęte do oddziałów szpitalnych opieki długoterminowej. Dodał, że rozwiązaniem są zakłady opiekuńczo-lecznicze ale do nich NFZ stosuje ogromne ograniczenia.

Dyrektor DPS „Włókniarz” p. Bogusław Ściborski odpowiedział, że faktycznie od lat taka jest tendencja. Do dps trafiają osoby niepełnosprawne z różnymi jednostkami chorobowymi. Częściowo ZOL-e powinny przejąć część tych osób ale tak się nie dzieje, gdyż zakłady należą do resortu zdrowia, a dps-y do pomocy społecznej. Wyraził opinię, że Miasto winno starać się zwiększyć ilość miejsc w dps-ach dla takich osób. Za tym idą zwiększone nakłady finansowe – łóżka rehabilitacyjne, zwiększona opieka pielęgniarska - konieczny wyższy wskaźnik personelu opiekuńczego. Wskaźnik ten w dps-ach wynosi 0,4 tj. 40 osób personelu na 100 mieszkańców, a w dps-ach dla somatycznie przewlekle chorych wynosi 0,6 – 60 osób personelu na 100 mieszkańców. Jak może potwierdzić MOPS kolejka do tych domów jest długa. To może być działanie dotyczące organizacji, docelowo może należałoby powrócić do formuły, że ZOL-e i dps-y są w resorcie zdrowia. To byłoby rozwiązanie.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Marcin Zalewski powiedział, że w wielu miejscach stan techniczny domu odbiega od dobrego i zapytał czy planuje się w tym roku malowanie korytarzy i termomodernizację. Jakie byłyby to koszty i czy są w tym zakresie prowadzone rozmowy z Prezydentem Miasta. Zapytał ilu opiekunów przypada na wszystkich pensjonariuszy, ile pielęgniarek i jak jest sprawowana opieka w systemie dobowym. Zapytał jakie są braki personalne, ile jest nieobsadzonych etatów, o jakie dodatkowe zatrudnienie należy wnioskować. Zapytał, czy dps korzysta z usług przychodni zewnętrznych, czy na teren

domu przychodzi lekarz, co jest niezbędne dla zapewnienia opieki osobom przewlekle chorym. Jak wygląda kwestia transportu chorych do szpitali, specjalistów itp.

Starszy Administrator w DPS „Włókniarz” p. Agnieszka Baszczyńska odpowiedziała, że jest projekt termomodernizacyjny, którego pierwszą część zrealizowano w 2015 roku za otrzymane środki w wys. 1 mln zł. Zrealizowano modernizację wentylacji w pawilonie „S”, gdzie został w tym względzie wydany nakaz ze Straży Pożarnej. Obecnie przekazano do MOPS plany inwestycyjne na rok 2017, projekt termomodernizacji podzielono na mniejsze części i bardzo ważne z nich do zrealizowania, to docieplenie ścian i dachów w pawilonie „S” i w pawilonach mieszkalnych. Następnie przebudowa instalacji grzewczej c.o we wszystkich pawilonach. Zarówno budynki, jak instalacje mają już 40 lat. Szacunkowa kwota na docieplenie, to 2 905 000 zł, przebudowa instalacji, to 3 050 000 zł. Kolejną częścią projektu jest montaż instalacji solarnej wraz z przebudową węzła cieplnego - koszt 1 030 000 zł. Ostatnia część, to montaż oświetlenia w ciągach komunikacyjnych we wszystkich pawilonach, montaż instalacji odgromowej oraz instalacji podgrzewania rynien i montaż oświetlenia zewnętrznego – koszt 820 000 zł. Łącznie daje to kwotę 7 770 000 zł.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Marcin Zalewski zapytał o zalecenia ppoż, sanepidu itd.

Starszy Administrator w DPS „Włókniarz” p. Agnieszka Baszczyńska odpowiedziała, że po ostatniej kontroli zalecenie sanepidu dotyczy przemalowania wskazanych korytarzy. Dotychczas udało się przemalować dwa korytarze łącznie z łącznikiem, pozostało jeszcze dwa korytarze z łącznikiem. Sanepid określił termin do końca roku.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Marcin Zalewski zapytał o koszt i czy możliwe jest wykonanie tych prac w tym roku.

Starszy Administrator w DPS „Włókniarz” p. Agnieszka Baszczyńska odpowiedziała, że pomalowanie dwu korytarzy z łącznikiem kosztowało ok. 6 tys. zł, łącznie z materiałem.

Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Agnieszka Duszkiewicz-Nowacka odpowiedziała, że możliwe jest wykonanie tych prac w tym roku.

Dyrektor DPS „Włókniarz” p. Bogusław Ściborski dodał, że cały obiekt wymaga malowania. Powierzchnia użytkowa, to 5 tys. m², kubatura obiektu, to 18 880 m³ – powierzchnia pokoi mieszkalnych, to 1718 m². Pokoje mieszkalne, kiedy ich stan czystości po poprzednim mieszkańcu tego wymaga, są malowane. Niestety dla odświeżenia całego obiektu potrzeba znacznych środków. Odpowiadając na pytania radnego p. M. Zalewskiego wyjaśnił, że obowiązujący wskaźnik zatrudnienia personelu w dps „Włókniarz” to 0,4. Biorąc pod uwagę coraz więcej osób z chorobami przewlekłymi potrzeba więcej pielęgniarek, jak w domu dla przewlekle somatycznie chorych tj. zatrudnienia wg. wskaźnika 0,6. Opiekunów jest wystarczająca liczba, dla podstawowych potrzeb domu, co nie znaczy, że nie mogłoby być więcej. W dps jest 9 etatów pielęgniarskich z tym, że cztery z nich to ½ etatu tj. osiem

osób - na całym etacie jest pięć pielęgniarek. Jeżeli chodzi o opiekunów to jest to 14 etatów i czternaście osób. Ta liczba etatów pozwala na zabezpieczenie dyżurów 12 godzinnych, pomijając sytuacje awaryjne czyli stany zwiększonej zachorowalności wśród personelu. Gdyby była możliwość pozyskania dodatkowych etatów, to przeznaczone byłyby one na zatrudnienie dodatkowych opiekunów. Co roku dps występuje do MOPS o zwiększenie zatrudnienia, niestety MOPS nie dysponuje takimi możliwościami.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Marcin Zalewski zapytał o osoby wymagające pampersowania i przebrania np. w nocy. Dodał, że z otrzymanych informacji wynika, że w dps jest jedna pielęgniarka i jeden opiekun na noc.

Dyrektor DPS „Włókniarz” p. Bogusław Ściborski odpowiedział, że dps ma podpisaną umowę z NZOZ Grabieniec, który deleguje do dps lekarza i lekarzy specjalistów. Lekarz jest na miejscu przynajmniej raz w tygodniu i przyjmuje w odpowiednio wyposażonym gabinecie lekarskim. Do stycznia br. dps miał podpisaną umowę z Wojewódzka Kolumną Transportu Sanitarnego, która udostępniała karetkę na dowożenie mieszkańców na badania itp. W styczniu tę umowę wymówiono i obecnie negocjowane są propozycje innych rozwiązań m. in. z korporacjami taksówkowymi. Dom nie ma w swojej dyspozycji samochodu i nie ma perspektyw na jego pozyskanie. Około 25 do 30 osób jest pampersowanych i wymagają one wzmożonej opieki pielęgniarek i opiekunów. W chwili zwiększonej zachorowalności personelu na dyżurze nocnym jest jedna pielęgniarka i jeden opiekun. Zazwyczaj na takim dyżurze są dwaj opiekunowie i minimum dwie pielęgniarki.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Marcin Zalewski dodał, że podczas wizyt Komisji w innych domach pomocy mieszkańcy byli obecni na korytarzach, spacerowali. W tym domu nie widać mieszkańców, może inaczej jest na co dzień.

Dyrektor DPS „Włókniarz” p. Bogusław Ściborski odpowiedział, że dzisiejszy dzień jest nietypowy. Na sali w której odbywa się spotkanie odbywają się zwyczajowo zajęcia z mieszkańcami.

Terapeuta zajęciowy DPS „Włókniarz” wyjaśniła, że zazwyczaj od godz. 10,00 odbywają się zajęcia z mieszkańcami. Dziś tych zajęć nie ma. W tym dps jest wiele pokoi jednoosobowych, a to wcale nie jest szczęście. Mieszkańcy w pokojach dwuosobowych są bardziej aktywni. Mieszkańcy pokoi jednoosobowych częściej się izolują.

Przewodnicząca Rady Mieszkańców p. Izabela Brzozowska dodała, że jednoosobowych pokoi jest 90, wszyscy się o nie starają po przejściu „chrzestu bojowego” w pokoju dwuosobowym. Bardzo wiele osób przebywa tylko w pokojach, leżą i patrzą w sufit. Połowa mieszkańców nawet nie przychodzi na posiłki. Potrzeba więcej opiekunów i pielęgniarek, bo ci którzy są, nie dają sobie rady. Rada Mieszkańców kilka lat temu zwracała się z prośbą o zwiększenie liczby etatów ale w odpowiedzi otrzymała wyjaśnienie, że w tym dps przebywają ludzie zdrowi i obecna liczba opiekunów i pielęgniarek jest wystarczająca. Zwróciła się z prośbą o zwiększenie personelu, żeby miał

się kto mieszkańcami zająć. Dodała, że ok. 60 posiłków jest rozwożonych do pokoi i obecna liczba personelu nie jest wystarczająca.

Radny p. Andrzej Kaczorowski odniósł się do kwestii poszanowania prywatności i aktywności w domach pomocy społecznej. Jeżeli osoby izolują się w swoich pokojach, to oznacza, że mają taką potrzebę. Z ustawy o pomocy społecznej wynika, że mieszkaniec ma możliwość spożywania posiłku na stołówce, bądź w pokoju. Obowiązkiem dyrekcji jest zabezpieczyć dostarczenie posiłku do pokoju. W latach siedemdziesiątych, kiedy dps podlegały pod wojewodów i ministerstwo zdrowia wyglądało to zupełnie inaczej. Mieszkaniec był właściwie pacjentem domu pomocy społecznej. Wyraził opinię, że przeciwny jest włączenia domów pomocy społecznej do placówek ochrony zdrowia, gdyż taka sytuacja tworzy pacjentów, a dps jest przeznaczony do realizacji innych celów. Ma obowiązek zabezpieczyć usługi rehabilitacyjne, usługi społeczne, usługi aktywności. Do dps trafia osoba sprawna, a kiedy jej sprawność ulega pogorszeniu ma zabezpieczone poczucie bezpieczeństwa i opiekę medyczną. Niestety poprzez brak porozumienia pomiędzy ministerstwem zdrowia, a ministerstwem rodziny, pracy i polityki społecznej pielęgniarki z dps są stygmatyzowane przez system - są utrzymywane przez powiat. Pielęgniarki w szpitalach zarabiają o wiele więcej i dlatego pielęgniarki z dps odchodzą, przychodzą tu pielęgniarki dorobić sobie do ½ etatu w szpitalu, dorobić na emeryturze itd. Izby Pielęgniarek i Położnych od lat czynią starania aby pielęgniarki w dps finansowane były z NFZ. To jest bardzo dobre rozwiązanie, gdyż uwolni również środki wcześniej przeznaczone dla pielęgniarek na inne niezbędne działania w domach pomocy. W naszym mieście coraz więcej osób wymaga wsparcia i leczenia – leczenia w szpitalu, umieszczenia w zol-u ale najtańsze są domy pomocy społecznej, gdyż są utrzymywane z budżetu powiatu. Tu pojawia się kolejna sfera działań – usługi opiekuńcze. Osoby wymagające kilkugodzinnej opieki warto pozostawić w ich lokalnym środowisku i wypracować dla nich system wsparcia w miejscu zamieszkania. Wówczas nastąpi odciążenie domów pomocy społecznej i będzie to sprzyjało zdrowiu psychicznemu osób, które pozostaną w lokalnym środowisku, gdzie również rodzina chętniej odwiedzi taką osobę, niż w dps.

Radna p. Małgorzata Moskwa-Wodnicka zapytała ile osób oczekuje w kolejce na umieszczenie oraz jakie problemy chcą zgłosić pracownicy dps. Czy dps posiada własną kuchnię, czy ma catering.

Dyrektor DPS „Włókniarz” p. Bogusław Ściborski odpowiedział, że mówiąc o mariażu ze służbą zdrowia miał na myśli uwarunkowania organizacyjne i finansowe, co ułatwiłoby zabezpieczenie opieki zdrowotnej. Dodał, że można powiedzieć, że pielęgniarki zatrudnione są w dps nielegalnie, gdyż nigdzie nie jest napisane, że dps świadczy usługi medyczne. Realia są jednak takie, że bez pielęgniarek taki dom nie może funkcjonować. Z pozostałymi argumentami przedstawionymi przez radnego A. Kaczorowskiego całkowicie się zgadza. Co do problemów do zgłoszenia, to są to finanse i mają one wpływ na każdą sferę działalności. W tym dps gospodaruje się bardzo oszczędnie – średni koszt utrzymania jednego miejsca w 2016 r wyniósł 2863 zł, natomiast wyliczony przez Wojewodę Łódzkiego koszt wynosi 3036, 39 zł.

Pracownik Socjalny DPS „Włókniarz”p. Mateusz Kropidłowski odpowiedział, że w kolejce do tego dsp oczekują 4 osoby – dwóch panów i dwie panie. Faktyczna kolejka rejestrowana jest w MOPS. Jeżeli zwalniają się miejsca, dom zgłasza zapotrzebowanie do MOPS i otrzymuje akta.

Dyrektor DPS „Włókniarz” p. Bogusław Ściborski dodał, że w dps są trzy wolne miejsca i akta czterech oczekujących osób, co oznacza że olejki praktycznie nie ma. Jeżeli chodzi o kuchnię, to jest ona na miejscu i działa na rzecz dwóch palcówek – 5 etatów kuchni zabezpiecza dps, 4 etaty zabezpiecza dom dziennego pobytu. W skali miesiąca kuchnia wydaje ok. 200 posiłków – stawka żywieniowa za rok poprzedni wyniosła 8,90 zł, liczona w styczniu br. wyniosła 8,40 zł.

Przewodniczący Komisji p. Adam Wieczorek powiedział, że jest to trzecia placówka wizytowana w tej kadencji. Zgłaszane problemy wszędzie są podobne. Infrastruktura domów jest w różnym stanie, potrzeba jedynie, lub aż odpowiednich nakładów finansowych. Zwrócił uwagę, że na poziomie systemowym nie ma opieki długoterminowej o charakterze medycznym, opiekuńczo-leczniczej, czy w przypadku województwa łódzkiego jest ona w zakresie ograniczonym, wzrasta lub utrzymuje się odsetek osób, które poza fizjologicznym starzeniem się cierpią na współistniejące choroby dodatkowe. W tym domu pojawiła się kwestia aktywizacji mieszkańców, uwagi w tym względzie są bardzo cenne i dają obraz istniejących potrzeb. Uwagę zwraca fakt, iż jest to kolejny dps w którym świadczenia medyczne świadczone są przez podmioty zewnętrzne nie będące jednostkami miejskimi. Jednostki miejskie być może wykonałyby świadczenia tajniej i Miasto miałoby większy wpływ na tę działalność na rzecz domów pomocy społecznej. Warto zadać pytanie dlaczego do postępowań konkursowych nie startują jednostki miejskie. Kolejna kwestia to aktywizacja osób

w wieku senioralnym. Każda placówka podejmuje w tym względzie własne inicjatywy. Wyraził opinię, że część inicjatywy powinno tu podjąć Miasto. Obecnie przy ograniczonym budżecie pewne działania realizuje Wydział Zdrowia. Przy dodatkowych środkach z budżetu Miasta warto wykorzystać bazę domów pomocy zarówno pod względem lokalowym, jak i grupy odbiorców takich działań.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał, jak na przestrzeni kilkunastu lat zarządzania zmieniał się stan zatrudnienia pielęgniarek i opiekunek, jakie przeprowadzono inwestycje, czy nie warto rozważyć zakupu samochodu, czy mieszkańcy mogą mieć w pokojach czajniki, jak utrzymywany jest kontakt z mieszkańcami domu przebywającymi w szpitalu.

Dyrektor DPS „Włókniarz” p. Bogusław Ściborski odnosząc się do wypowiedzi radnego p. A. Wieczorka podkreślił, że bardzo chętnie będzie współpracował z jednostkami miejskimi ale centra medyczne wśród nich funkcjonują dopiero od niedawna. Dotychczas były to pojedyncze rejonowe poradnie, które nie zabezpieczały wszystkich potrzeb mieszkańców. Stąd pojawiła się współpraca z podmiotami niepublicznymi. Obecnie nic nie stoi na przeszkodzie, aby miejskie centra medyczne przejęły usługi dotychczas świadczone przez niepubliczne zoz i być może byłoby to z korzyścią dla mieszkańców. Nie jest to problem kosztów, bo taka sama stawka kapitacyjna za mieszkańcem trafia do zoz publicznego i niepublicznego. Odpowiadając na pytania radnego p. T. Głowackiego wyjaśnił, że wniosek

do MOPS o zakup samochodu jest przygotowywany, nie ma obiekcji co do użytkowania czajnika elektrycznego w pokoju - jeśli stan zdrowia użytkownika pozwala na bezpieczne korzystanie z urządzenia. Co do wizyt w szpitalu, to dochodzi do odwiedzin jedynie w przypadku odbierania lub zawożenia tam kolejnej osoby. Na terenie domu zatrudniony jest psycholog do kontaktów z mieszkańcami i ich rodzinami i w ten sposób opieka jest realizowana. Jeśli chodzi o stan zatrudnienia pielęgniarek i opiekunów, to nastąpił znaczący wzrost na przestrzeni lat ze względu na m.in. zmianę stanu zdrowia mieszkańców domów oraz wymaganą standaryzację. Obecnie wszystkie możliwości przekształcenia etatów na pielęgniarskie zostały już wyczerpane.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał, czy mieszkańcy zgłaszają problemy dotyczące działania placówki, jeśli tak – które z ich uznaje się za najważniejsze i w jaki sposób są rozwiązywane. Następnie zapytał na ile powszechne jest odwiedzanie mieszkańców przez bliskich.

Dyrektor DPS „Włókniarz” p. Bogusław Ściborski odpowiedział, że współpraca pomiędzy Radą Mieszkańców a personelem układa się bardzo dobrze. Rada zgłasza problemy w postaci protokołu z zebrania, następnie odbywa się spotkanie z Radą, aby przedyskutować zgłoszone problemy i ocenić, co można zrealizować od razu, a co wymaga np. nakładów finansowych i trzeba z tym poczekać. Ten dialog trwa cały czas. Jeśli chodzi o odwiedziny, to są osoby, które same przyszły do dps i odwiedziny są częste i jest stały kontakt z rodziną. Są też osoby, które z różnych powodów uciekły ze swojego środowiska i wówczas odwiedzin nie ma. Są też osoby, których rodzina zamieszkuje bardzo daleko, poza granicami kraju ale odbywa się tu kontakt telefoniczny.

Starszy Administrator w DPS „Włókniarz” p. Agnieszka Baszczyńska odpowiedziała na pytania dotyczące inwestycji. Wyjaśniła, że ostatnie inwestycje to część projektu termomodernizacji czyli modernizacja systemu wentylacji w pawilonie „S”. Zgodnie z nakazem Straży Pożarnej prace wykonano w 2015 roku, dom otrzymał na to 1 mln zł. Wcześniejsze inwestycje dotyczyły remontów łazienek w trzech pawilonach, wymiana drzwi do pokoi w pawilonie „B”, remonty wszystkich balkonów, remonty kuchni, okien i drzwi balkonowych oraz wymiana podłóg na antypoślizgową.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał, czy planuje się remonty łazienek w pozostałych pawilonach jeszcze w tym roku.

Starszy Administrator w DPS „Włókniarz” p. Agnieszka Baszczyńska odpowiedziała, że co roku dom składa wnioski do MOPS dotyczące robót i zakupów inwestycyjnych oraz zakupów bieżących. Są one wykonywane w miarę możliwości finansowych jednostki nadrzędnej, która przekazuje na to środki finansowe.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał, czy łazienki, to zadanie priorytetowe.

Dyrektor DPS „Włókniarz” p. Bogusław Ściborski odpowiedział, że tak.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał, czy MOPS ma środki na wykonanie tych prac.

Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Agnieszka Duszkiewicz-Nowacka odpowiedziała, że zabezpieczono środki na podwyżki wynagrodzeń, a po otrzymaniu wszystkich sprawozdań z domów pomocy przeanalizowane zostanie ich wydatkowanie i podjęte będą decyzje o podziale środków. W planach MOPS zadań o charakterze inwestycyjnym jest znikoma ilość. Trzeba sprawdzić, czy jest tam wniosek dotyczący remontów w dps na ul. Krzemienieckiej. Po złożeniu przez MOPS wniosków do Wydziału Budżetu UMŁ, żaden wniosek dotyczący nadzorowanych jednostek nie został pominięty. Trzeba jednak przyznać, że ten rok, jeśli chodzi o inwestycje zapisane w budżecie, nie jest zadowalający dla MOPS.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Marcin Zalewski zwrócił się z prośbą o przygotowanie dla radnych informacji o inwestycjach i wydatkach za ostatnie 5 lat oraz wycenę remontu łazienek, gdyż jest to inwestycja priorytetowa i należy szukać środków na jej wykonanie, być może też rozmawiać w tej sprawie z Prezydent Miasta Łodzi.

Przewodnicząca Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych w Łodzi p. Agnieszka Kałużna odniosła się do wypowiedzi dyrektora dps na temat legalności zatrudnienia w nim pielęgniarek i wyjaśniła, że w rozporządzeniu Rady Ministrów dotyczącym zatrudnienia pracowników samorządowych jest wymieniona pielęgniarka. Jeśli chodzi o zmiany legislacyjne to Izba zajmuje się nimi już od kilku lat. Niestety, kiedy w 2004 roku usunięto pielęgniarki z ustawy o pomocy społecznej rozpoczęły się problemy z zatrudnianiem pielęgniarek w domach pomocy społecznej. Podkreśliła, że pielęgniarki w domach pomocy społecznej muszą być, bez nich dps musiałby być zamknięty. Kiedy do dps trafia pacjent, to on sam bądź rodzina deklaruje, a dyrektor dps wyraża na to zgodę, że dany dom zabezpiecza całodobowo opiekę lekarską i pielęgniarską i opiekę długoterminową. Dom pomocy takiej opieki nie jest w stanie zapewnić, chyba że po wezwaniu opieki świątecznej lub poprzez umowę z poz. Świadczenia realizowane w poz odbywają się na podstawie deklaracji i nie wszystkie są realizowane. W poprzedniej kadencji podczas wizyty Komisji Zdrowia dyrektor mówił o zatrudnieniu 12 pielęgniarek, teraz jest 9 z czego 4 na ½ etatu. Taki stan nie daje pełnego zabezpieczenia pielęgniarskiego i lekarskiego. Zapytała, czy dyrektor występował o wolontariat, zwiększenie etatów dla pielęgniarek. W tym domu pielęgniarek i opiekunów jest stanowczo za mało. Nie może być tak, że na dyżurze jest sam opiekun bez pielęgniarki, gdyż to ona jest filarem w każdym działaniu pielęgniarsko opiekuńczym. To pod jej nadzorem opiekun wykonuje czynności. W tym domu taka opieka nie jest zapewniona.

Dyrektor DPS „Włókniarz” p. Bogusław Ściborski odpowiedział, że przewodnicząca OIPiP przedstawia taki stan rzeczy, jaki powinien być. Dom zabezpiecza opiekę pielęgniarską w ramach możliwości finansowych. Niestety może zaoferować pielęgniarkom 2015 zł brutto i nie ma chętnych. Pielęgniarek też brakuje na rynku pracy. Są natomiast osoby chcące

dorobić pracując na ½ etatu i takie są tu zatrudniane. Dps posiłkuje się również ratownikami medycznymi. Zabezpieczenie nie jest optymalne ale jest na tyle ile to możliwe.

Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Agnieszka Duszkiewicz-Nowacka powiedziała, że ustawodawca określił wskaźniki zatrudnienia na 100 mieszkańców. Określono standard minimalny, jaki jest niezbędny. W tym domu jest on spełniony. Ten dps cieszy się bardzo dobrą opinią i nie wzięła się ona znikąd. Opinia wzięła się z opinii ludzi, z tego jak dom współpracuje z Radą Osiedla itp.

Dyrektor DPS „Włókniarz” p. Bogusław Ściborski dodał, że dom cały czas pozyskuje wolontariat, natomiast jest tendencja, że łatwiej pozyskać wolontariat dla domu dziecka.

Organizacja Międzyzakładowa NSZZ „Solidarność” p. Danuta Pietrasiak powiedziała, że dps ma umowę z NZOZ Grabieniec. Każdy mieszkaniec trafiając tu podpisuje deklarację wyboru lekarza poz i pielęgniarki. Zapytała, jaka jest rola pielęgniarki, którą wybiera pensjonariusz z przychodni Grabieniec, jak egzekwować jej obowiązki. Podkreśliła, że można by wzmocnić pielęgniarki z dps poprzez pielęgniarki z wybranego poz. Podpisana jest umowa, jaki jest w niej zakres prac pielęgniarki poz.

Przewodniczący Komisji p. Adam Wieczorek powiedział, że dps ma podpisane porozumienie i nie wiąże się to z kosztami po stronie placówki. Pensjonariusze mogą swobodnie dokonać wyboru lekarza, co wiąże się z wyborem podmiotu leczniczego. Porozumienie dps z jakimś podmiotem nie determinuje decyzji pensjonariuszy ale biorąc pod uwagę, że dps wybiera najkorzystniejszy poz, pensjonariusze korzystają z jego świadczeń.

Przewodnicząca Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych w Łodzi p. Agnieszka Kałużna dodała, że każdy pacjent wybiera lekarza i pielęgniarkę poz. Kiedy osoba umieszczona zostaje w dps, musi podpisać deklarację wyboru. Kiedy dps ma podpisaną umowę z określonym poz, mieszkaniec otrzymuje deklarację i co roku winna być ona aktualizowana. Świadczenia winny być wypełniane w ten sposób, że chodzący pacjenci mogą korzystać ze świadczeń w tej poradni ale nie sądzę żeby tak się działo i żaden lekarz ani pielęgniarka z przychodni nie przyjdzie tu do pacjenta. To nie jest praktykowane. Widać tu nieświadomość mieszkańców dps, brak informacji ze strony dyrekcji. Pielęgniarka w poz otrzymuje środki finansowe za pacjentów dps-u, a pielęgniarki w dps wykonują czynności bez wyceny tych świadczeń.

Dyrektor DPS „Włókniarz” p. Bogusław Ściborski odpowiedział, że w takim razie umowa ta będzie jeszcze analizowana i renowowana.

Przewodniczący Komisji p. Adam Wieczorek zwrócił się z prośbą o przekazanie radnym informacji dotyczącej inwestycji we wszystkich dps za okres ostatnich 5 lat wraz ze źródłem finansowania. Powiedział, że jeśli chodzi o pielęgniarki poz, to stawka kapitacyjna za

pacjenta trafia na konto podmiotu leczniczego i to podmiot leczniczy nie wykonuje swojego obowiązku wynikającego z przepisów, jeżeli tak jest.

p.o Dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik powiedział, że należy to przeanalizować. W ramach poz pielęgniarki mają również wizyty domowe i wyraził opinię, że być może powinny one tu przychodzić i wykonywać swoje obowiązki.

Przewodniczący Komisji p. Adam Wieczorek dodał, że taka informacja pozwoli być może usunąć błąd, a dzięki temu można będzie wesprzeć pielęgniarki w dps.

Organizacja Międzyzakładowa NSZZ „Solidarność” p. Danuta Pietrasiak dodała, że zlecenie lekarza poz również wykonywane jest przez pielęgniarkę dps, a nie pielęgniarkę poz. Tak samo jest z rehabilitantem.

Radny p. Tomasz Głowacki zwrócił się z prośbą o udostępnienie takiego przykładowego porozumienia czy umowy pomiędzy dps a poz.

Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Agnieszka Duszkiewicz-Nowacka zapewniła, że takie udostępni.

Pracownik Socjalny DPS „Włókniarz” p. Mateusz Kropidłowski zwrócił uwagę na kwestie wyrównywania odpłatności w domach pomocy społecznej i dotyczy ona wszystkich domów pomocy. Na podstawie decyzji administracyjnej UMŁ pracownik dps zgłasza do ZUS zapotrzebowanie na potrącenie za pobyt mieszkańca. ZUS powołuje się na swoją ustawę, gdzie nie może potrącić pełnej odpłatności wynikającej z decyzji administracyjnej i każdego miesiąca wynika z tego niedopłata. Pracownicy dsp analizują to, wystawiają zaświadczenia o dopłatę, przedstawiają to mieszkańcowi i tłumaczą mu o co chodzi, a mieszkańcy uważają, że skoro ZUS przysłał pieniądze, to wszystko powinno być w porządku. Tak jest każdego miesiąca. Psuje to relacje pomiędzy mieszkańcami a pracownikami, bo pracownicy występują tu w niemiłej roli „komorników” zgłaszających się po dodatkowe pieniądze. Problem był już zgłaszany do ministerstwa i Sejmu RP ale wciąż jest niewyjaśniony. Zwrócił się z prośbą do radnych o podjęcie inicjatywy, żeby sprawę uregulować.

Przewodniczący Komisji p. Adam Wieczorek zwrócił się z prośbą o opisanie tego problemu i przekazanie na piśmie do Komisji Ochrony Zdrowia. Dodał, że Rada Miejska nie ma bezpośredniego przełożenia na inicjatywę Posłów i działań na poziomie ustawowym, natomiast może sygnalizować problem i kiedy takie zgłoszenia trafiają wielokrotnie do ministerstwa, wtedy może ten problem zostać zauważony.

Przedstawicielka Rady Mieszkańców dodała, że podczas dyskusji o pielęgniarkach i opiekunach nikt nie wspomniał, że również rozwożą oni posiłki do obecnie ponad 60 pokoi, normalnie jest to 45. Jest to 5 budynków, trzy kondygnacje. Rozwiezienie jednego posiłku, to

1,5 godziny, czyli trzy posiłki, to 4,5 godz. dziennie personel poświęca na rozwiezienie posiłków i o tyle ma mniej czasu do pracy z mieszkańcami.

Pracownik Socjalny DPS „Włókniarz” p. Mateusz Kropidłowski zwrócił uwagę na to, że placówka to nie jeden budynek i nie jeden korytarz. Nawet przy obsadzie dwóch opiekunów i dwóch pielęgniarek trzeba się bardzo nabiegać.

Przewodniczący Komisji p. Adam Wieczorek odpowiedział, że wszystko zależy od zatrudnienia na danym stanowisku i wynikającym z tego stanowiska zakresu obowiązków, chyba że pewne czynności wykluczają zapisy ustawowe.

Przewodnicząca Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych w Łodzi p. Agnieszka Kałużna powiedziała, że dziś pielęgniarka z mocy ustawy, to osoba z wyższym wykształceniem i nie ma z mocy prawa kwalifikacji do wykonywania takich czynności. Jej kwalifikacje są określone ustawą. Zwróciła się z prośbą o wykaz kwalifikacji przynależnych pielęgniarsce w dps.

Pani powiedziała, że dzięki dzisiejszemu posiedzeniu Komisji, po rocznym oczekiwaniu otrzymała ona pokój w tym dps. Zapytała dyrektora ds. dps o zapis w regulamin, który mówi, iż dom nie ponosi odpowiedzialności za rzeczy wartościowe mieszkańców pozostawione w pokojach. Dodała, że 9 lutego br. została zameldowana w dps ale nie otrzymała klucza do pokoju. Zapytała, kiedy otrzyma klucz. Dodała, że z mieszkańcami zamieszkującymi pokoje jednoosobowe, którzy izolują się w nich powinien pracować indywidualnie psycholog, a nie pozwalać aby się izolowali. Powinny być prowadzone również zajęcia grupowe oraz praca z osobami cierpiącymi na schorzenia psychiczne. Jeśli chodzi o lekarza, to powinien tu być zatrudniony na ½ etatu, bo osób leżących jest ok. 40, czyli tak jak oddział w szpitalu. Taki lekarz powinien codziennie odbywać obchód.

Dyrektor DPS „Włókniarz” p. Bogusław Ściborski odpowiedział, że klucz dostępny jest w portierni czynnej całą dobę. W każdym dps na mocy przepisów istnieje konieczność funkcjonowania depozytu i są one dostępne. Rzeczy wartościowe, cenne np. pieniądze można tam przekazać. Jeśli chodzi o psychologa, to aktywizuje on mieszkańców, rozmawia z nimi, a terapeuta zajęciowy prowadzi zajęcia z których może każdy mieszkaniec korzystać. W dps na miejscu funkcjonuje gabinet lekarski i lekarz jest dostępny. Stan zdrowia mieszkańców zmienia się i pojawiają się procesy otępienia, które mogą sprawiać wrażenie choroby psychicznej. Tak samo na skutek zmian w stanie zdrowia pojawiają się wśród mieszkańców osoby leżące.

Pani zapytała o możliwość wynajmowania pokoi w dps.

Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Agnieszka Duszkiewicz-Nowacka odpowiedziała, że ustawa o pomocy społecznej nie zezwala na usługi komercyjne.

Pani zapytała o możliwość wynajmowania pokoi na okres czasowy.

Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Agnieszka Duszkiewicz-Nowacka odpowiedziała, że w trybie decyzji administracyjnej jest możliwy okres czasowy, można to rozważyć.

Ad. 5. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

Przewodniczący poinformował, że do Komisji nie wpłynęły pisma. Radni otrzymali informację o dps „Włókniarz” przygotowaną przez dyrektora domu oraz materiały przygotowane przez p. Następnie wyznaczył kolejne posiedzenie Komisji na 8 marca br.

Na tym porządek dzienny posiedzenia został wyczerpany.

Protokół sporządziła

Magdalena Czerkawska

Przewodniczący Komisji

Adam Wieczorek